

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Józef Szewczyk
SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

w sprawie **J. B.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw.
z art. 4 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 10 maja 2018 r.,
wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania karnego zakończonego
prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w B.
z dnia 26 września 2014 r., sygn. akt II AKa .../14,
zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w O.
z dnia 5 marca 2014 r., sygn. akt II K 141/13,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić wniosek o wznowienie postępowania;**
- 2. obciążyć skazanego J. B. kosztami sądowymi postępowania o wznowienie, w tym wydatkami w kwocie 20 (dwudziestu) złotych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w O.z dnia 5 marca 2014 r., J.B. został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu dwóch czynów z art. 148 § 1 k.k. oraz art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. i art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i skazany na karę łączną 25 lat pozbawienia wolności z ograniczeniem – na podstawie art. 77 § 2 k.k. – skorzystania z warunkowego zwolnienia nie wcześniej niż po odbyciu kary 20 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońców oskarżonego, Sąd Apelacyjny w B. wyrokiem z dnia 26 września 2014 r., zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że uchylił orzeczenie o karze łącznej i o ograniczeniu skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia, a w ramach przypisanych oskarżonemu czynów uznał go za winnego tego, że w nocy z 21 na 22 sierpnia 1999 r. w O., działając w zamiarze pozbawienia życia A. R., podłożył w koszu na śmieci pod budynkiem nr 9A przy ul. M. urządzenie wybuchowe złożone z 1,5 kg trotylu oraz 75 sztuk metalowych nakrętek, sprowadzając w ten sposób bezpośrednie niebezpieczeństwo eksplozji materiałów wybuchowych, która zagrażała życiu i zdrowiu wielu osób, a następnie oddał w kierunku A. R. pięć strzałów z pistoletu maszynowego „Zastawa” mod. M 84 Skorpion kal. 7,65 mm powodując obrażenia postrzałowe klatki piersiowej i jamy brzusznej z uszkodzeniem narządów wewnętrznych tych jam ciała, obustronną odmą opłucnową, masywnym krwawieniem do jam ciała i następową ostrą niewydolnością krążeniowo – oddechową w przebiegu wstrząsu pourazowego skutkującego jego zgonem, tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 25 lat pozbawienia wolności zaś w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od tego wyroku kasacje wnieśli obrońcy skazanego. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt III KK 39/15, obie kasacje oddalił.

Obecnie obrońca skazanego złożył wniosek o wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 1 ust. 2 lit. a k.p.k., wnosząc o uchylenie wyroków Sądu Apelacyjnego w B. i Sądu Okręgowego w O. i uniewinnienie J. B. od przypisanego mu czynu lub skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wniosku podniósł, że podstawą skazania J. B. było wyłącznie bardzo kontrowersyjne zeznanie świadka incognito, przy dalece niespójnych i niewiarygodnych zeznaniach innych świadków i braku jakichkolwiek innych dowodów. Wskazał też, iż w sprawie, ujawnione zostały nowe dowody, nieznane dotychczas orzekającym sądom, mianowicie zeznania dwóch świadków: [...], przebywających ze skazanym w Zakładzie Karnym w B. Obrońca skazanego dołączył do wniosku oświadczenia tych osób i wniósł o ich przesłuchanie.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym stanowisku z dnia 16 kwietnia 2018 r. wniósł o oddalenie wniosku o wznowienia postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania nie jest zasadny.

Przepis art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., na który powołuje się w swoim wniosku obrońca, przewiduje wznowienie postępowania, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo jego czyn nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Ustawą z dnia 27 września 2013 r. (Dz.U.2013.1247) z art. 540 § 1 pkt 2 usunięto zwrot „nie znane przedtem sądowi”. W konsekwencji, od 1 lipca 2015 r., nowe fakty lub dowody mogą stanowić podstawę wznowienia, gdy uprzednio nie były znane, nie tylko sądowi, ale również stronie. Podstawy wznowienia nie mogą jednak stanowić wszelkie nowe dowody lub fakty, a jedynie takie, które jednocześnie wskazują na jedną z trzech okoliczności wyczerpująco wymienionych w punkcie 2 art. 540 § 1 k.p.k. W utrwalonym i konsekwentnym stanowisku doktryny oraz orzecznictwie Sądu Najwyższego uznaje się, iż nowe fakty, czy dowody, wskazywać mają na zaistnienie wysokiego prawdopodobieństwa błędu sądowego w zakończonym prawomocnie postępowaniu sądowym. Innymi słowy, muszą stwarzać duże prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania, albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które go skazano. Tym samym nie chodzi jedynie o przedstawienie wątpliwości, co do wcześniejszych ustaleń faktycznych (por. np. judykaty w sprawach SN: IV KO 55/10, II KO 84/13 czy III KO 44/14).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że wnioskodawca nie przedstawił nowych faktów, czy dowodów, w rozumieniu przywołanego przepisu, które w sposób wiarygodny podważałyby przyjęte w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne, a więc to, że J.B. dopuścił się przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Chociaż osoba P. M. i A. Z. może być z formalnego punktu widzenia postrzegana jako „nieznane przedtem źródło dowodu” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., to obrońca w żadnej mierze nie wykazał, aby zeznania

tych świadków mogły w sposób wysoce prawdopodobny i wiarygodny podważyć prawdziwość dokonanych w rozpoznawanej sprawie ustaleń faktycznych.

Bez wątpienia ocena przydatności proponowanych przez wnioskującego o wznowienie postępowania nowych dowodów powinna być dokonywana nie samoistnie, ale w ścisłym powiązaniu z oceną dotychczas zgromadzonych w postępowaniu dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r., sygn. akt IV KO 148/09, OSNwSK 2010/1/611).

Z przedłożonego przez obrońcę oświadczenia A. Z. wynika zaś jedynie, że świadek ten ma znać „choć nie z pierwszej ręki” inną wersję zdarzenia (śmierci A. R.), ale z uwagi na upływ czasu trudno mu wymienić nazwiska czy pseudonimy osób, które miały w tej sprawie do powiedzenia „to i owo”, a także to, że osobą szczególnie zaniepokojoną uwolnieniem J. B. i w pewnych kręgach wskazywaną jako sprawca ma być A. T. pseudonim „B.” i inna osoba „rzekomo stojąca za tym wszystkim”. W końcowej części oświadczenia wskazał, że wie, iż w tym co opisał pominął wiele szczegółów i że „jest to zbyt mało do rozwikłania sprawy”.

Z kolei oświadczenie P. M. to w istocie deklaracja złożenia zeznań w sprawie niesłusznie skazanego J.B.

Tymczasem, jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd pierwszej instancji nie miał żadnych wątpliwości co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia. Było ono bowiem obserwowane z odległości kilku metrów przez świadka anonimowego D-E-O-7/02, który bez cienia wątpliwości rozpoznał w J. B. sprawcę zarzucanego przestępstwa (k. 3024). Co więcej, świadek ten od początku postępowania twierdził, iż jest w stanie rozpoznać sprawcę, co następnie uczynił. Jego zeznania były przedmiotem szczególnie wnikliwej i ostrożnej oceny Sądu Okręgowego w O., przy uwzględnieniu całokształtu ujawnionych w toku postępowania okoliczności, a ich wiarygodność nie wzbudziła wątpliwości tego Sądu. Kwestia wiarygodności zeznań świadka incognito była również przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego, który w uzasadnieniu orzeczenia stwierdził, że „po dokładnym zapoznaniu się z zeznaniami świadka anonimowego wcale nie można mieć wrażenia, że występują w nich wewnętrzne sprzeczności podważające ich wiarygodność”, i że „to co dla obrońców jest niekonsekwencją i wewnętrzną sprzecznością w jej zeznaniach, przemawia właśnie za szczerością świadka

incognito” (k. 3182v.). Również Sąd Najwyższy – w wyniku rozpoznania kasacji obrońców skazanego – odniósł się do zeznań świadka incognito, wskazując, że był on bezsprzecznie jedynym obserwatorem czynu zarzucanego oskarżonemu, widział zabójcę z kilku metrów, opisał go ogólnie Policji, co spowodowało podjęcie przez nią poszukiwań i ujęcie J. B. Opisał on jego ubiór, typ urody, a podczas okazania dokonanego jeszcze w dniu zabójstwa, po ujęciu podejrzanego, świadek ten rozpoznał wśród czterech okazywanych mu mężczyzn J. B., jako tego, który strzelał do ofiary (k. 3464-3464v.).

W świetle powyższego, podważanie wiarygodności zeznań świadka incognito, wskazywanie na ich kontrowersyjność, niespójność, bez wykazania w uzasadnieniu wniosku, na czym owa niespójność miałaby polegać, dowodzi – jak trafnie zauważył prokurator w pisemnym stanowisku – że obrońca skazanego nie przedstawił żadnych nowych wiarygodnych faktów lub dowodów wskazujących na niewinność J. B. Podobnie ocenić należy nieuprawnione twierdzenia obrońcy skazanego o „niespójnych i niewiarygodnych zeznaniach innych świadków i braku jakichkolwiek innych dowodów”. Przeczą im poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne chociażby w kwestii dotyczącej przeprowadzonych przez biegłych z CLK KG Policji w Warszawie badań obuwia J. B., którym ten dysponował w chwili zatrzymania, a z których wynika, że ujawniona na nich obecność mikrośladów substancji wybuchowej TNT trotylu, jest tożsama z tą, z której został wykonany ładunek wybuchowy znaleziony w koszu na śmieci na miejscu zdarzenia.

W tym stanie rzeczy, uznać należy, że dołączone do wniosku oświadczenia P.M. i A. z uwagi na ogólnikowość ich twierdzeń, nie dających się zweryfikować innymi dowodami, skutecznie nie podważały dowodów stanowiących podstawę ustaleń dokonanych przez Sądy orzekające w tej sprawie, pozwalających na przypisanie J.B. przestępstwa w kształcie zmodyfikowanym przez Sąd Apelacyjny.

Podkreślić przy tym trzeba, że w postępowaniu wznowieniowym, z uwagi na obalenie prawomocnym wyrokiem skazującym zasady domniemania niewinności, ciężar uprawdopodobnienia podstawy wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. spoczywał na wnioskodawcy. Zatem to obrońca skazanego, powołując się na podstawę *de novis* miał obowiązek wykazania wysokiego

prawdopodobieństwa błędności prawomocnego orzeczenia skazującego i zasadności wniosku o wznowienie postępowania, czego jednak nie uczynił.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.

O kosztach sądowych postępowania wznowieniowego rozstrzygnięto na podstawie art. 639 k.p.k.

kc